



Warszawa, 01 kwietnia 2021 r.

## WOJEWODA MAZOWIECKI

WZ-II.142.2.2021

**Pani  
Teresa Garland**

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

w odpowiedzi na Pani petycję złożoną do Wojewody Mazowieckiego informuję, że nie mogę sprostać Pani żądaniom.

Od roku mamy w Polsce ogłoszony stan epidemii związanej z rozprzestrzenianiem się na całym świecie wirusa SARS-CoV-2 i dużą liczbą zachorowań naszych obywateli. Rząd RP podejmuje działania mające na celu złagodzenie skutków epidemii. W tym celu wydawane są rozporządzenia zawierające zakazy i nakazy postępowania. W żadnym jednak wypadku obostrzenia te nie naruszają art. 30 konstytucji RP.

Rozpatrując treść tego artykułu, cytuję: *Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych, należy wziąć pod uwagę również zapisy art. 31 ust.1 Wolność człowieka podlega ochronie prawnej oraz ust. 2 Każdy jest zobowiązany szanować wolność i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.*

Pozostaję na stanowisku, że nakaz zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej albo poddania się kwarantannie w przypadku potwierdzenia choroby zakaźnej nie ujmuje godności człowieka. Zasady te wynikają z obowiązku przestrzegania zaleceń epidemiologicznych, które ustanowione są **ustawą** o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U.2020.1845 t.j.). Szczegółowo obostrzenia są uregulowane w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Rozporządzenie wprowadza obowiązek zasłaniania ust, m.in. na ulicy, na drogach i placach, na terenie cmentarzy, promenad, bulwarów, miejsc postoju pojazdów, parkingów leśnych, na terenie nieruchomości wspólnych (np. na klatce schodowej), w autobusie, tramwaju i pociągu. Wszyscy jesteśmy zobowiązani do przestrzegania norm obowiązującego prawa.

Działania Rządu RP, jak i wielu innych krajów świata mają za zadanie chronić mieszkańców – przede wszystkim najsłabszych czyli ludzi starszych i chorych. To właśnie czynimy, poddając te grupy szczepieniom przeciwko COVID-19 w pierwszej kolejności.

Odnosząc się do sprawy umieszczenia nazwisk osób zatrudnionych w szpitalach i zmarłych tam pacjentów, należy mieć na uwadze prawo do zachowania prywatności tych osób. O ile kierujący podmiotem leczniczym, którym jest także szpital jest osobą publiczną i jego dane są zawarte w jawnych rejestrach, w których prawo nakazuje je publikować to nie wszyscy zatrudnieni

w szpitalu podlegają temu prawu. Wiąże ich różny stosunek zatrudnienia, np. umowy, prowadzenie działalności gospodarczej, indywidualna praktyka itp. Informacja o osobach zmarłych polegająca na podaniu przyczyny zgonu jest również informacją prawnie chronioną. (RODO) Dane te należą do tzw. informacji wrażliwych, które podlegają szczególnej ochronie. Art. 9 RODO cyt. *Zabrania się przetwarzania danych osobowych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz przetwarzania danych genetycznych, danych biometrycznych w celu jednoznacznego zidentyfikowania osoby fizycznej lub **danych dotyczących zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej tej osoby.** (Dz.U.U.E.L.2016.119.1 z dnia 2016.05.04).*

Wspomina Pani również, że szpitale powinny zostać przekazane nieodpłatnie siostrom zakonnym. Nie jest to możliwe ze względów prawnych i organizacyjnych.. W Polsce mamy zarejestrowane 146 zgromadzeń zakonnych. Działają one jako stowarzyszenia lub związki wyznaniowe, ale nie wszystkie są przygotowane i zainteresowane działalnością medyczną. W województwie mazowieckim zarejestrowanych jest 19 podmiotów leczniczych prowadzonych przez kościół, kościelną osobę prawną lub związek wyznaniowy (stan na dzień dzisiejszy). Działają one za zasadzie wolności prowadzenia działalności gospodarczej polegającej m.in. na zakładaniu hospicjum, zakładu opiekuńczego, działalności społecznej.

Jeśli chodzi o postawę bagatelizowania zagrożenia, jakim jest zakażenie koronawirusem to, w mojej ocenie, pozostaje ono w mniejszości i nie można go uznać jako reprezentatywne dla całego społeczeństwa. Wiemy, że to jest to choroba, która jest groźna dla zdrowia, a także może powodować śmierć osób ze słabszą odpornością. Jestem przekonany, że nikt w naszym społeczeństwie, kto szanuje życie ludzkie, nie chce narażać niczyjego zdrowia.

z poważaniem

*Konstanty Radziwiłł*